

MOSKWA, 28 KWIETNIA 1972

Глубокоуважаемая коллега,  
прошу извинить меня за то, что я беспокою Вас лично: адреса Института литературоведения при мне сейчас нет\*, а Б. А. Успенский только что сообщил мне, что от меня требуется срочная весть. Прибыть на конференцию я, к величайшему моему сожалению, не смогу. Приглашение, посланное мне зимой, затерялось где-то в академических инстанциях; напоминание о нем я получил недели три назад и поспешил узнать, могу ли я получить требуемую командировку; но оказалось, что оформлять уже поздно. Выяснилось это лишь в самые недавние дни, оттого я и медлил с ответом.

Поверьте, что я в высочайшей степени ценю честь, оказанную мне этим приглашением, искренне огорчен случившимся и не теряю надежду еще иметь когда-нибудь случай встретиться с Вами и другими польскими коллегами.

За последний год по стиховедению я почти ничего не сделал: был занят моей античной специальностью. Надеюсь хотя бы в этом году закончить, наконец, серию моих работ по чистой тонике, и прежде всего — о стихе поднего Маяковского и его современников.

С глубочайшим уважением.

Ваш М. Гаспаров

28. 4. 1971.

Москва В-421, ул. Обручева 3, корп. I, кв. 99.

[Stempel:] 1) Москва, 28 IV 71. 2) Warszawa, [data nieczytelna].

Masz. Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Na kopercie stempel Kancelarii Głównej PAN z datą odbioru listu „3 maja 1971”. — Odręczny przypis autora na lewym marginesie.

*Przekład polski*

---

\* В последний момент адрес нашелся; но я позволил себе не переписывать письма.  
*Przekład polski* W ostatniej chwili adres się znalazł, ale pozwoliłem sobie listu nie przepisywać.

Wielce szanowna Koleżanko,  
proszę mi wybaczyć, że niepokoję Panią osobiście. Nie mam teraz przy sobie adresu Instytutu Literaturoznawstwa, a B. A. Uspienski dopiero co mnie zawiadomił, że oczekiwana jest ode mnie pilna wiadomość. Przyjeżdżać na konferencję, mówię to z ogromnym żalem, nie będę mógł. Zaproszenie, przysłane mi jeszcze zimą, gdzieś się zawieruszyło w instancjach Akademii Nauk. Przypomnienie o nim otrzymałem trzy tygodnie temu i zaraz zacząłem się dowiadywać, czy mogę uzyskać wymaganą delegację. Okazało się jednak, że na załatwienie formalności jest już za późno. Wyjaśniło się to w ostatnich dniach, dlatego zwlekałem z odpowiedzią.

Niech mi Pani wierzy, że w najwyższej mierze cenię sobie zaszczyt, który został mi okazany poprzez to zaproszenie. Jestem szczerze zmartwiony tym, co się stało i nie tracę nadziei, że kiedyś będę miał okazję spotkać się z Panią i innymi polskimi kolegami.

W ciągu ostatniego roku w dziedzinie wersyfikacji prawie niczego nie zrobiłem, byłem zajęty moją specjalnością antyczną. Mam nadzieję, że w tym roku przynajmniej zakończę wreszcie serię moich prac dotyczących czystego tonizmu, a przede wszystkim wiersza późnego Majakowskiego i jemu współczesnych.

Z głębokim szacunkiem.

Oddany M. Gasparow

28. 4. 1971.

Moskwa W-421, ul. Obruczewa 3, blok I, m. 99.